

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka.

List z Lagwayra w Kolumbii, w gazetach londyńskich umieszczony donosi, że mieszkańcy doliny Cauca wzięli się do broni przeciwko Bolívarowi i żądają przywrócenia konstytucyi, i że 37 Oficerów przeznaczonych do wojska południowego opuściło stronę Dyktatora i połączyło się z powstańcami. Przeciwnie zaś wiadomości z Jamaiki mówią o nowej rewolucyi w Peru, z skutek której wezwany jest Bolívar, aby się udał do Limy i objął władzę dyktatorską. (D. A.)

### Wielka Brytania i Irlandya.

Na posiedzeniu Izby wyższej w d. 2. Kwietnia, na które zebrała się wielka liczba Parów, gdzie byli także obecni Xiążęta: Kłarcenci, Kumblandyi, Sussex i Gloucester, rozpoczęto obrady odczytaniem prób w sprawie Katolików; poczem Xiążę Wellington wniósł na powtórne odczytanie bilu. — W stosownej ze wszech względów mowie, wyłuszczył konieczną potrzebę emancypacji. Odmalował stan Irlandyi w dwóch ostatnich latach, przeciwko konstytucyi związek katolików i grożącą niebezpieczeństwem organizacją ludu, burzliwe kroki w różnych prowincyjach wyspy, nieukojoną nienawiść między obywatelami, nakoniec bezwładność istniejących praw, przez co życie i własność mieszkańców, wystawione są na największe niebezpieczeństwo. Prerogatywa Króla, rzekł, jest wstrzymana, albowiem Ministrowie nie są w stanie radzić Królowi, iżby mianował Para, gdyż przez zawakowanie miejsca w Izbie niższej, byłby nowy wprowadzony wybór i ztąd nieprzewidziane skutki. Następnie Xiążę starał się konstytucyją z r. 1688 pogodzić z nowym systematem, i wyjaśnić powody, które go skłoniły do odmiany opinii w tym przedmiocie. Przyznawał wprawdzie, iż bil terazniejszy obejmuje więcej przyzwoleń, niżeli wszystkie dawniejsze tego rodzaju projekta, usprawiedliwiał to atoli skutkami dawniejszych przyzwoleń, które tylko posuwały wyżej żądanie katolików.

Po mowie Xięcia, która trwała pięć kwadransów, podniósł się Prymas Anglii Arcybiskup Kautuaryjski, i żądał, ażeby drugie odczytanie

bilu nastąpiło dopiero za sześć miesięcy. Oppozycyja swoje, zasadał na własnych twierdzeniach naczelników duchowieństwa katolickiego, którzy utrzymują, iż religijne zasady, nietylko że się nie zmieniają, ale nawet są nieodwołalne. Powoływał się dalej na niebezpieczny wpływ tegoż duchowieństwa, tak w świeckich jako i w duchownych rzeczach, nakoniec na niebezpieczeństwo, jakim grozić może osadom naszym, Minister osad, katolik. Nie chcąc ganić zaręczeń wyrażonych w bilu, był tylko jego zasadzie przeciwny. W podobnym duchu mówił także Prymas Irlandyi, Arcybiskup z Armagh. Emanapparyja, mniemał, nie zaprowadzi spokojności, owszem podniesie środki szkodenia; nie wygładzając nieprzychylnych uczuć, nie skłoni duchowieństwa katolickiego, ażeby przestawało spokojnie na niższym stopniu, względem Kościoła protestanckiego.

Zupełnie inne względy objawił Biskup Oxfordzki. Chwilowa potrzeba, mniemał, dała powód i uświęciła bil. Następnie mówili przeciw emancypacji Xiążę Richemond, Biskup z Salisbury, a szczególnie Hrabowie Winchelsea i Harwood. Zaś za emancypacją mieli głosy: Hrabia Somers i Margrabia Lansdownie. Po tym ostatnim mówił Biskup londyński. Nie spodziewając się wiele dobrego po emancypacji, uważał, iż już za późno jest stawiać jej opór. Margrabia Salisbury, ten sam, który wnosił adres na mowę, był przeciwny bilowi, z powodu jak mniemał, iż nie obejmuje głównych rękojmi dla protestantów.

O godzinie 1 po północy wniósł Hr. Falmouth, ażeby odłożyć posiedzenie. Xięcia Athol zadziwił ten wniosek: 50 lat, mówił, jestem Członkiem Izby, i często do 8 rano siedziałem, a teraz, kiedy radziny o bilu, od którego zawisł los Państwa, mamy się rozchodzić o 1szej godzinie. Na to odpowiedział Lord Eldon, iż choćby posiedzenie trwało do 10 przed południem, nie skończyłyby się rozprawy. O kwadransie na drugą, Izba odłożyła swoje posiedzenie. Dnia 3. Kwietnia zabierało głosy także wielu duchownych i świeckich Lordów, między innymi Arcybiskup Yorku, Lord Kanclerz, Hrabowie Eldon i Grey.

W dniu 3. Kwietnia toczyły się dalsze wli-

bie wyższej rozprawy nad powtórnem odczytaniem bilu przyzwolen dla katolików, lecz takowych jeszcze w tym dniu nie ukończono. Arcybiskup Yorku, Biskup Durham nasamprzód mówili przeciwko bilowi, poczem zabrawł głos Xięże Sussex i w obszerniej mowie bronił bilu; Lord Kenyon w pośród mowy, wzywał Xięcia do porządku. Mowy Xięcia słuchano z wielką uwagą, którą następnie różni Lordowie rozbierali, i dopióro Lord Kanlerz, zabrawszy głos, zbijając dawniejsze przeciwko sobie czynione zarzuty i broniąc zasady bilu, położył tym rozprawom koniec. Mówili także obszernie Hr. Falmouth, Lord Goderich i Margr. Anglesea. Ponieważ już była 2 godzina rano, przeto Xiążę Newcastle wniósł, na odłożenie rozpraw do dnia 6go Kwietnia; wszelako Hr. Rosslin przetożył, aby się w dniu 4 wcześniej zebrać; Xiążę Wellington poparł ten wniosek i odroczone obrady o 2 1/4 rano, w celu zebrania się znowu o godzinie 1szej z południa.

Rozprawy nad powtórnem odczytaniem bilu emancypacyjnego toczyły się w Izbie wyższej d. 4. Kwietnia do godziny 1 z południa. Lordowie Guilford, Eldon, Tenterden, Redesdale, Faraham i Sidmouth mówili przeciwko środkowi, Lordowie Westmoreland, Grey, Liverpool, Plunkett i Xiążę Wellington za tymże. O godzinie 11. wieczorem przystąpiono do głosowania, i drugie odczytanie przyjęto 217 głosami przeciwko 112, zatem większością 105 głosów. Bil ten miał być w d. 7. w powszechnym wydziale rozpoznany; trzecie odczytanie nastąpi w d. 9. lub 10. Kwietnia, a potem jak sądzą, sanhojja królewska oznajmiona będzie obudwom Izbow jeszcze w dniu 13. t. m.

P. O'Connell wyjechał do Irlandyi, ale zamysłał niebawem powrócić do Londynu.

W d. 22. Marca wyszła Gazeta: *Atlas*, dwa razy tak wielka, jak podwójny Dziennik *Times*, prawie 40 stóp czworobocznych wynosząca!

(D. A.)

### Francya.

Xiążę Leopold Sasko-Koburski przybył z Włoch do Paryża.

W d. 5. Kwietnia odśpiewano w kościele *Notre Dame*, *Te Deum* z powodu obrania nowego Papieża.

Izba Deputowanych trudniła się w d. 6. b. m. ogólnemi naradami nad prawem departamentowem i takowe w d. 7. ukończyła.

Na posiedzeniu w d. 6. P. de Boulaye (z prawej strony) mówił przeciwko prawu, a P. Benjamin Constant (z lewej strony) obszernie za prawem z odmianami przez Kommissyją poczynione-

mi. P. Bignon (z lewej strony) był za prawem z odmianami. Tak podobnie P. Mechin (z l. s.) P. Ravez (z prawego środka) powstawał na takowe jako na uszczerbek Korony. P. Delalot (z pr. str.) mówił za prawem, lecz przeciwko odmianom Kommissyi.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 8. Kwietnia, na którym rozpoczęto rozpoznawać pojedyncze artykuły projektu do prawa o organizacji Departamentów, przetożyli Ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych król. rozpoznanie, odczytane przez ostatniego Ministra, w skutek którego obadwa projekta do prawa o zarządzie gmin i departamentów zostały cofnione. (G. W.)

### Państwo Papieżkie.

Z Rzymu donoszą pod d. 4. b. m.: Jego Świątobliwość Pius VIII., listami Sekretaryjatu Stanu mianował Kardynała Caprano Prefektem Kongreg. Indexu, Bernetti Legatem w Bolognii, a Vidoni Protektorem Greckiego Kollegijum w Rzymie. Kardynał Orezzo potwierdzony został Legatem w Ferrarze na dalsze trzy lata, a Kardynał Peditini otrzymał miejsce Sekretarza do prósb. W d. 2. t. m. na rozkaz Kardynała Wikaryjusza, Placida Zurula, odśpiewano we wszystkich kościołach Rzymu *Te Deum* z powodu obrania Piusa VIII. Wczoraj rano Król Jmć Bawarski, w towarzystwie swego Posła Barona Malzen, odwiedził Ojca Ś. w pałacu kwiryualnym, przyjeży przez Niego najuprzejmiej. Dzisiaj, wszyscy nbodzy Rzymu otrzymali na podworzu Belwederu od Arcybiskupa Efezu, Monsignor Soglia, Papieżkiego Jałmożnika, w darze po Paulo (nazwisko monety). — W Ankonie i w okolicy dały się uczuć w d. 22. z. m. po zachodzie słońca dwa silne wstrząśnienia ziemi, wszelako żadnej nie zrządziły szkody. (G.W.)

### Królestwo Polskie.

Gazeta Pruska Stanu donosi: z nad Wisły pod d. 9. Kwietnia: Podług wiadomości z Petersburga, Cesarz Jmć Mikołaj zjedzie w pierwszej połowie przyszłego miesiąca do Warszawy, wszelako Sejm Królestwa Polskiego otworzony będzie dopióro w Październiku r. b. (G.W.)

### Rossyja.

W Niedzielę d. 29. Marca, Hr. Simonetti, nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister. Króla Jmci Sardyńskiego miał postuchanie u Cesarza Jmci, po którym przedstawiony był Cesarzowej Jmci. Hrabia Reventlow, Sekretarz legacyi Dnubskiej, miał także zaszczyt być przedstawiony NN. Cesarstwu Ichmość. Tegoż samego dnia o godz. 2. z południa odprawiono w kapłey przydwornej

zimowego pałaca dziękczynne modły z powodu wzięcia miasta Sizepola, na których znajdował się Cesarz Jmć i Cesarzowa Jmć i Jego C. Wys. Następca tronu. Obrzędowi temu byli obecni Członkowie rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie i Dwór. Huk dział z twierdzy Petro-Pawłowskię zapowiedział uroczystość tego nowego tryumfu. Wieczorem stolicę oświecono.

Reskrypt J. C. M. do Jenerała Marszałka polnego Hrabiego Wittgenstein, wydany w Petersburgu dnia 6. (19) Lutego.

Hrabio Piotrze Krystjanowiczu! Zgodnie z życzeniem Mojem, wyrażonem w reskrypcie z d. 11. Listopada r. z., zatrzymaliście dotąd, mimo słabości zdrowia, która was dotknęła, dowództwo nad powierzonym wam wojskiem. Widzę z zadowoleniem, iż zamiary Moje w przywiedzeniu tegoż do stanu odpowiadającego celowi i widokom przyszłej kampanii, zostały spełnione niezmordowanym staraniem i pieczołowitością waszą. Korzystając z doświadczeń wieloletniej służby, zapewniłście rozporządzeniami waszemi, powodzenie oręża naszego. Dosięgliście przeto kresu uścisłej pracy i trudów, za obrębem którego, nie mogę bez niesprawiedliwości dla was żądać dalszych usług waszych, a zatem zgadzam się na uwolnienie was od dowództwa wojskiem działającym, w nadziei, iż czasowy spoczynek pokrzepiając zdrowie wasze, dozwoli wam później być z reszłą użytecznym ojczyźnie. Zostaje mi tylko powtórzyć wam przy tej okoliczności uczucia prawdziwej wdzięczności, za długą i znamienitą służbę waszą, w zawodzie sławy, trudów i niebezpieczeństw. Razem z niniejszem, rozkazem utrzymać dla was tę pensyją, jaka wam w znaczeniu głównodowodzącego była wypłacana.

Zostaje nazawsze wam przychylny.

MIKOŁAJ. (G.W.)

Dziennik Odeski z d. 30. Marca (11. Kwietnia) zawiera wiadomość od wojska przeciw Turcyi działającego:

Jenerał Adjutant Baron de Geismar donosi, że wody bardzo się podniosły, i że lody popsuły mosty na rzekach Jio i Olta i inne mniej znaczne tak, że musiano je zastąpić przez promy.

Jenerał piechoty Hrabia Langeron zdaje sprawę z wyieczki, którą 3000 ludzi osady Dżurdżewa w d. 26. Lutego uczyniło. Jenerał Major Gerken, dowodzący oddziałem pod wsią Daja, dowiedziawszy się o tem poruszeniu, wysłał na wzmocnienie naszych forpocztów pułk huzarów Arcyksięcia Ferdynanda, z 4 działami artyleryi konnej kompanii Nr. 4, i pułk kozaków dońskich Rykowskię. Wojska nasze spotkały nieprzyja-

ciela podę wsią Turbata; kilka wystrzałów z dział wprawiły w nieład jego massy, poczem jazda nasza uderzywszy na niego zmusiła go do ucieczki.

Dnia 23. Marca zawinął do naszego portu z Warny okręt Possidonia i przywiozł harem Jusufa Paszy złożony z 15 osob wraz ze służącymi płci obojey.

— Z Jass. —

1<sup>o</sup> Dnia 11. Marca przybył tu z Odessy znakomity Turęk z orszaku byłego poddowodczy Warny Jusufa Paszy, z wiadomością iż dostojny jego Pan zszedł z tego świata w Odessie.

— Z Sizypola d. 22. Marca. —

(Wyciąg z listu prywatnego.)

Wszystko tu jest w stanie kwitującym. Okręty Maryjai Parmeńczyk odplynęły do Warny, z których spodziewamy się jeszcze 1500 ludzi wojska. W tych dniach skończyliśmy fortyfikacyją na 500 ludzi i 8 dział. Trwałość teje może być nadciąć imię twierdzy i nie można jej wziąć szturmem. Wewnątrz, wzdłuż facyjaty wzniesiono koszary, gdzie cała załoga wygodnie może być pomieszczona.

Położenie Sizypola jest piękne. O piętnaście wiorst od twierdzy widać wznoszące się trzy rzędy gór, okrytych lasami; strona południowa uprzedzona winną macią; miasto zawiera blisko 300 domów i 2000 mieszkańców płci obojey, tak Greków jakoteż Bulgarów. Port jest dobry, bardzo wygodny i zastoniony od wiatrów. Okręty mogą się zbliżyć do brzegu na wystrzał kartaczowy. Turcy zwrócili uwagę swoje na Burgas, Achialły i Messemwryją. Hnssein Pasza zbliżył się do wsi Aghilli o 5 godzin pochodu od Achially, aby mógł dać pomoc tym trzem punktom. Okręt turecki ładowny kulami 32 i 34 fantowemi, pod dowództwem Greka przybył do nas z Inady. Korzystając z pomyślnego wiatru poscił się prosto do Sizypola. Uprzedził ón Kapitana Lejtanta Uszakowa dowodzącę bryga Ganimed, że w zatoce Inada znajduje się jeszcze dwa okręty tureckie-ładowne kulami. Ganimed popłynął już do Inada.

Turcyja.

Dostrzegacz Austryjacki z d. 17. Kwietnia pod napisem: »Z Konstantynopola d. 26. Marca« zawiera artykuł następujący:

W d. 21. t. m. piętnastego dnia święta Ramazanu, w którym obchodzą uroczystość odwiecznego ubiorów proroka (Chirkai Szerife) ogłoszone obszernie rozporządzenie względem zaprowadzenia nowego rządowego stroju dla wszystkich urzędników w dniach uroczystych; do którego wstęp jest osnowy następującej: »Każdemu wiadomo, iż początkowo ubiory i stroj wynawców

Izlamu, stosownie do zacnego prawa dalekie były od wszelkiego zbytku, wszelako dostateczne aby ciało pokrywały. Lecz z biegiem czasu, i gdy spokojne życie po miastach wzięło górę, chęć do przepychu i wytworności wszystkich umysły opanowała. Jeden na drogiego zawistnym patrzył okiem; codzienne ubiory, szczególnie zaś w nowszych czasach przepisany stroj urzędowy i ubiory dywanu przekroczyły niebawem przepisy zacnego prawa, a doznawszy niezliczonych odmian dały powód do rozmaitego marnotrawstwa i licznych naćnżyó. Teraz jest to już widoczną, że chwała Bogu, wartość i powaga urzędników stanu uczonych, Panow miecza, i sng państwa pod cieniem Jego wysokości, według ich rozmaitych stopni, nierównie jest większa nad wszelką ozdobę sukni; oczewista nawet, że każdy Muzułman nabywa właściwej sławy tylko przez ślachetną siłę Izlamizmu i przywdzianie ubioru bojaźni bożej i religii. — Gdy jednakże mimo to suknie zbytku powszechnie się zagaściły, a terazniejszy nowy porządek rzeczy ku przywróceniu przepisów i praw zasadniczych państwa otomańskiego do skutku przywieziony, ma jedynie na celu, wspierać dobro świętej walki, i w każdym razie ze względem na potrzeby ciała, wykonać początkowe ustawy Izlamizmu, zatem tak we względzie administracyjnym jakoteż religijnym uznano potrzebę, znieść uciążliwe nadużycia w ubiorze, i urządzić w sposobie, aby dla każdego tak w wojnie jak i w pokoju, był lekkim i wygodnym, i w ekonomicznym jakoteż fizycznym względzie powszechny przynosił pożytek; oprócz tego, aby oddalić zarówno w obliczu prawa i rozumu naganne marnotrawstwo a szczególnie, aby umieszczonych na publicznych urzędach od zbyt dużych wydatków ochronić, do których dotąd przez służbę swoją zmuszeni byli. — W skutek tych uwag i na rozkaz Sultana za przyzwoleniem wszystkich rozumnych i uczoiwych ludzi, ułożono następujące artykuły nowych ubiorów dla urzędników na dni uroczyste, które niniejszemu do publicznej podają się wiadomości. — Tu następują pojedyncze przepisy względem ubioru W. Wezyra, Muftiego, obudwóch Kadiaskierów (sędziów kraju i wojska) Kaimakana Paszy (zastępcy nieobecnego W. Wezyra) Seraskiera, Kiaja Beg (Ministra spraw wewnętrznych) Reis - Efendego, Kapudana - Paszy, Defterdara (Ministra skarbu) trzech różnych oddziałów, Defter Eminiego (Pre-

zesa kamery) Czansz Paszy (Marszałka Państwa) Nisandży (Sekretarza Stanu do cyfry Sultana), Ulemów Konstantynopola, znamienitych Mollow, Munderisrów (Rektorów kollegium i Professorów) i Chatibów (lektorów modlitwy Sultana w meczecie Zofii) Szejchów w meczetach Sultana, Kadych, Chatibów i Jmanów tych meczetów, wszystkich Chodżaganów (Prezesów i przełożonych różnych wydziałów) Nażyra przełożonego pobożnych zakładów Sultana aż do Sergi Nażyra, (Dozorcy wypłaty żołdu nowemu wojsku) Miri Aalego (nosząc chorągiew państwa), Kapidzy Paszów, sług W. Wezyra, Ministrów i t. d. osób umieszczonych w kancelaryi Porty W. Wezyra i w ministerstwie skarbu i t. d.

Sultan otoczony dworem i urzędnikami Państwa udał się w dniu wspomnianym 15, miesiąca Ramazanu do cesarskiego skarbcu w seraju, dla odwiedzenia sukni proroka, i ukończywszy ten obrzęd, przemówił do zgromadzenia, rozwinięszy w mowie swej zamiar nowego w tym dniu wydanego rozporządzenia, dotyczącego się ubioru, mianowicie zniesienia zbytku, wprowadzenia większej skromności, umniejszenia wydatków i t. d.; obecnym przywiódł na pamięć, że pierwsi wyznawcy Izlamizmu wstrzymywali się od przepychu w ubiorach, unikali miękkości i marnotrawstwa, natomiast byli w Europie, Azji i Afryce zwycięzcami, i 20 terazniejsze krytyczne okoliczności i czasy wojenne obowiązują każdego Muzułmana do naśladowania przodków we wstrzymaniu, skromności, i poświęceniu się. — Dalsze reformy względem ubioru klasy mieszczan, rzemieślników, jakoteż wojskowych będą następnie ogłoszone.

Jak słyhać rościagać się mają do płci niewieściej, wszelako sądzą, że kobietom nie będą zabronione szale wschodnio - indyjskie i futra rossyjskie, których teraz mężczyznom nosić niewolno.

W d. 23. t. m. flota złożona z 4 liniowych okrętów, 2 fregat, 3 korwet, 3 brygów, i 18 palnych statków i szalup kanonierskich, która dotąd przed tutejszym arsenałem stała, wypłynęła do ujścia Bosforu.

Nowy W. Wezyr, Reszyd Mehmed Pasza, podług najnowszych wiadomości odebranych z Szumli, jeszcze tam nie przybył.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 17. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.